

Piotr Majewski (Warszawa, Polska)

AMDI BAJRAM. STUDIUM PRZYPADKU ROMSKIEGO LIDERA

1. SŁOWO WSTĘPNE

We wstępie do wydanej w Polsce w 1998 r. pracy pt. *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, dwaj romscy liderzy, Andrzej Mirga i Nicolae Gheorghe, piszą, iż XXI wiek przyniesie konieczność wypracowania programu działań podejmującego głębokie problemy dyskryminacji i ubóstwa, które dotyczą Romów w całej Europie, w stopniu nieporównywalnym do innych grup narodowych¹. Już w następnym zdaniu dodają jednak, że według ich najlepszej wiedzy: *Rozsądną i wyważoną debatę publiczną nad tymi problemami utrudnia brak po stronie Romów wykształconych i mających dar przekonywania rzeczników, którzy potrafiliby przyciągnąć uwagę instytucji politycznych większości, a jednocześnie zachowaliby zaufanie własnych tradycyjnych społeczności².*

Zainspirowany tą odważną opinią, co ważne, wygłoszoną przez analityków, którzy sami wywodzą się ze środowiska romskiego, postanowiłem przyjrzeć się działalności romskich elit w Republice Macedonii. Aby grzech kontrowersji nie spoczął jedynie na sumieniu tych, którzy pośrednio podsunęli mi pomysł do przygotowania niniejszego artykułu, zdecydowałem się na opisanie działalności budzącego skrajne emocje lidera tamtejszej społeczności romskiej, Amdiego Bajrama. Jego wybory i postawy – a więc wybory i postawy osoby, która powszechnie uważana jest za najważniejszego reprezentanta macedońskich Romów w kontaktach z instytucjami większości – będą tu przedstawione na tle sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej, w jakiej znajdują się Romowie zamieszkujący Republikę Macedonii.

1. Por. N. Gheorghe, A. Mirga, *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków 1998, s. 5.

2. *Ibidem*, s. 5–6.

2. ROMOWIE W REPUBLICE MACEDONII W XX I XXI WIEKU

Po II wojnie światowej socjalistyczna Jugosławia, której jedną z sześciu republik konstytucyjnych była od 1944 r. Socjalistyczna Republika Macedonii, prowadziła – przynajmniej oficjalnie – politykę mającą sprzyjać emancypacji Romów. Zgodnie z konstytucją z 1974 r. wszystkie wspólnoty etniczne zamieszkujące federację jugosłowiańską były równe, jednak to władze poszczególnych republik orzekały, które grupy zamieszkujące ich terytorium posiadały określony status. W każdej z sześciu republik najwyższą i najbardziej prestiżową kategorię narodu (serb. *narod*) przypisano grupom słowiańskim: Słoweńcom, Chorwatom, bośniackim muzułmanom, Serbom, Czarnogórcom i Macedończykom. Większym, niesłowiańskim wspólnotom, takim jak Albańczycy, Turcy, Węgrzy i Wołosi, na mocy konstytucji z 1974 r., przyznano status „narodowości” (serb. *narodnosti*). Natomiast najmniejsze bądź najsłabsze politycznie grupy etniczne – Romowie, Austriacy, Czesi i Słowacy – traktowani byli jako „wspólnoty etniczne” (serb. *etničke zajednice*).

Zoltan Barany określa postawę jugosłowiańskich władz wobec Romów, jako *konstruktywną ingerencję*³, co według niego należy rozumieć jako politykę zmierzającą do integracji społeczności romskiej ze społeczeństwem większościowym, ale nie jej asymilację. Romów próbowano włączyć w rozbudowaną sieć instytucji o charakterze kulturalnym i społecznym oraz system edukacji, a dzięki reformie rolnej mogli uzyskać na własność ziemię. Taka postawa jugosłowiańskich decydentów była swoiście pozytywnym fenomenem na tle innych państw europejskich. Jednak nie w całej Jugosławii sytuacja Romów była komfortowa. Wiele zależało od prawa i polityki władz każdej z republik wchodzących w skład federacji. Podczas gdy w najlepiej gospodarczo rozwiniętych republikach – Słowenii i Chorwacji – dyskryminowano Romów, to Macedonia, jak twierdzi Barany, stała się: *we wschodnioeuropejskim kontekście najbardziej gościnnym miejscem dla Romów*⁴.

Na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku powołano – wspieraną finansowo i politycznie przez władze SFRJ – ogólnopanstwową Federację Jugosłowiańskich Romów, relatywnie niezależną organizację reprezentującą romskie interesy. Jej działacze zostali pierwszymi liderami najważniejszej „panromskiej” organizacji, Międzynarodowej Unii Romów, która powstała w 1971 r. Romowie byli także reprezentowani na szczeblach lokal-

3. Z. Barany, *The East European Gypsies. Regime Change, Marginality, and Ethnopolitics*, Cambridge 2002, s. 123.

4. *Ibidem*.

nych, gdzie państwo wspierało ich działalność kulturową i emancypacyjną. Wszędzie, poza Macedonią i Serbią, budowanie romskiej tożsamości napotykało na poważne problemy i właśnie dlatego tzw. „odrodzenie romskie” promieniowało z tych dwóch republik na inne kraje regionu. W 1980 r. wydano w Skopiu pierwszy podręcznik do nauki języka romskiego⁵. W 1983 r. język romski uznano za przedmiot fakultatywny w tych szkołach macedońskich, do których uczęszczała romska młodzież.

Wspieranie przez rząd macedoński „odrodzenia romskiego” sprzyjało – oprócz tradycyjnie wysokiego przyrostu naturalnego – wzrostowi liczby Romów na terytorium republiki. Jednak faktyczny wzrost populacji Romów w latach 1945–2010 jest trudny do określenia. Sytuacja ta wynika z wielu czynników. Wśród nich należałoby wymienić niechęć społeczności romskiej do myślenia w kategoriach narodowych, zabiegi dominujących grup etnicznych (Albańczyków i Macedończyków), zmierzających do przeciągnięcia Romów na swoją stronę w sporach politycznych, koniunkturalność narodowej autoidentyfikacji, podziały istniejące wewnątrz społeczności romskiej i chęć uniknięcia losu osoby przynależącej do „romskiego getta”. Stąd nie sposób wskazać dokładnej liczby osób romskiego pochodzenia zamieszkujących Republikę Macedonii. Zgodnie z oficjalnymi danymi zawartymi w spisie powszechnym z 2002 r., liczba obywateli republiki deklarujących przynależność do narodu romskiego wynosiła 53 879, podczas gdy niezależni badacze dowodzili, że liczba Romów waha się pomiędzy 135 490 a 150 000⁶.

Tabela 1⁷

Romska społeczność w Macedonii w obrazie spisów powszechnych w okresie istnienia drugiej Jugosławii i według najnowszego spisu ludności w Republice Macedonii, przeprowadzonego w 2002 r.
(W dolnej tabeli przedstawiony został udział procentowy Romów w społeczeństwie macedońskim):

1948	1953	1961	1971	1981	1994	2002
19 500	20 462	20 606	24 505	43 125	43 707	53 879
–	–	1,46%	1,48%	2,25%	2,5%	2,66%

5. K. Kepeski, Š. Josuf, *Romani gramatika – Romska gramatika*, Skopje 1980.

6. Zob. D. Lakinska, *Study. Assessment of priority areas of activity and potential financing needs in Republic of Macedonia for the international Roma education fund*, Skopje 2004, s. 5.

7. Por. I. Stawowy-Kawka, *Mniejszości narodowe w Macedonii – współczesne problemy* [w:] I. Stawowy-Kawka (red.), *Miejsce Macedonii na Balkanach*, Kraków 2005, s. 104.

Podsumowując, Romowie to jedna z największych mniejszości etnicznych w Republice Macedonii. Dziewięćdziesiąt pięć procent macedońskich Romów żyje w środowisku zurbanizowanym⁸. Mimo uprzywilejowanej pozycji, jaką zajmują Romowie w Macedonii w porównaniu z pozycją mniejszości romskiej w innych krajach regionu, są oni wciąż na najniższym szczeblu drabiny społecznej. Także w wyniku rozpadu Jugosławii spora część społeczności romskiej udała się na emigrację, łącząc niejednokrotnie na utrzymanie swych ziomeków, którzy pozostali na terytoriach nowopowstałych państw. Trzeba jednak zaznaczyć, że Romowie w dalszym ciągu byli i są grupą o najniższym statusie materialnym, zamieszkującą terytorium Republiki Macedonii.

3. ZRÓŻNICOWANIE WEWNĘTRZNE SPOŁECZNOŚCI MACEDOŃSKICH ROMÓW

Zróźnicowanie wewnętrzne społeczności macedońskich Romów, przynajmniej w wymiarze politycznym, posiada charakter dwustopniowy. Po pierwsze, Romowie zamieszkujący Republikę Macedonii zgrupowani są w klastach-plemionach, które często reprezentują sprzeczne interesy, co może prowadzić do konfliktów pomiędzy poszczególnymi grupami. Najważniejsze i najliczniejsze z tych plemion to *Kovači*, *Džambazi*, *Topaanlia*, *Barutčia*, *Bugurdžija*, *Gilania*, *Arilji*. Drugim aspektem różnicującym społeczność macedońskich Romów, wiążącym się z wyższym poziomem integracji społeczności romskiej, jest podział na tzw. *Arilji* (tur. *yerli*) – osiadłych (do których zaliczają się wyżej wymienione plemiona), oraz tzw. *Gurbeti* (tur. *gurbet*) – obcych, czyli tych, którzy przybyli na terytorium dzisiejszej Republiki Macedonii z Bośni i Hercegowiny, Serbii, a w ostatnich latach zwłaszcza z Kosowa. Wśród *Gurbeti*, najliczniejszą grupę stanowią Romowie *Aškali*, którzy w przeważającej mierze posługują się w codziennej komunikacji językiem albańskim. W ramach tego podziału, potencjalne konflikty integrują na poziomie segmentalnym wszystkich Romów osiadłych, czyli *Arilji*, przeciwko obcym, tj. *Gurbeti*. Ze względu na te trwałe podziały – zarówno pierwszego jak i drugiego stopnia – podstawowym zadaniem, jakie stawiają przed sobą niektórzy romscy liderzy jest integracja wszystkich Romów na poziomie ponadplemiennym, czyli narodowym, który obejmowałby i konsolidował wszystkie wymienione wyżej kategorie. Jednak idea budowy ogólnoromskiej tożsamości, opartej na schematach narodowościowych, wciąż pozostaje raczej w fazie projektu.

8. Z. Barany, *op. cit.*, s. 163.



Topana (fot. P. Majewski, 2006)

Kolejnym aspektem różnicującym Romów zamieszkujących Republikę Macedonii jest język. Macedońscy Romowie używają trzech głównych dialektów języka romskiego⁹: *Arlija*, *Burgurdžija* i *Džambazi*. Często jednak zdarza się, że Romowie używają jako języka domowego innego kodu niż jeden z dialektów romskich (przede wszystkim chodzi tu o języki albański, turecki i macedoński), co ma znaczący wpływ na ich wybory tożsamościowe. Według spisu powszechnego z 2002 r. wśród 23 202 osób mieszkających w Skopju i deklarujących się jako Romowie, aż 23 036 podawało, że ich pierwszym językiem jest język romski (99% populacji Romów zamieszkujących Skopje). W skali całego kraju sytuacja wygląda jednak inaczej. Na 53 879 osób deklarujących się jako Romowie, 38 528 uznaje romski za swój pierwszy język¹⁰. Romowie zamieszkujący Tetovo, Kumanovo, Kratovo, Krivą Polankę, Berovo, Probištip, używają jednego z dialektów języka romskiego. W Gostivarze i Kičevie Romowie nie używają języka romskiego, lecz macedońskiego. W Debarze, Strudze i Ochrydzie Romowie także nie używają języka romskiego, swoim domowym językiem określając albański bądź macedoński. Z kolei w miejscowościach takich jak Kočani, Radoviš,

9. V. A. Friedman, *Romani as a Minority Language, as a Standard Language and as a Contact Language: Comparative Legal, Sociolinguistic and Structural Approaches*, Stockholm 2003.

10. <http://www.stat.gov.mk/publikacii/knigaI.pdf>, s. 176 [stan na 3.07.2010].

Strumica, Romowie używają w codziennej komunikacji języka tureckiego. I wreszcie, w Bitoli, Veles, Kavadarci, Negotino, Romowie posługują się zarówno językiem tureckim, jak i macedońskim, ale już nie romskim¹¹.

4. DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA ROMÓW W REPUBLICIE MACEDONII

Kiedy we wrześniu 1991 r. ludność albańska (ok. 23% obywateli republiki) zbojkotowała referendum, na mocy którego SR Macedonii wystąpiła z federacji jugosłowiańskiej, stało się jasne, że konflikt pomiędzy Macedończykami i Albańczykami wchodzi w nową fazę – groźną dla całego społeczeństwa, a także innych grup narodowościowych. W atmosferze ciągłej konfrontacji, zarówno albańscy, jak i macedońscy politycy, bez względu na przynależność partyjną, zachowywali się nie jak przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, lecz jak reprezentanci grup etnicznych, co wymusiło niejako analogiczną postawę wśród liderów innych wspólnot etnicznych. W konstytucji przyjętej przez zdominowany przez etnicznych Macedończyków parlament, status prawny Albańczyków i wszystkich innych grup etnicznych – w porównaniu do czasów komunistycznej Jugosławii – uległ obniżeniu. W ramach nowego systemu konstytucyjnego zostały one określone mianem „mniejszości narodowych”. Choć konstytucja mówiła o równości wszystkich obywateli wobec prawa, to jednocześnie formułowała zasadę, że Republika Macedonii jest państwem etnicznych Macedończyków, nie zapewniając jednocześnie żadnych kolektywnych praw mniejszościom.

Po zawarciu *Porozumienia ochrydzkiego*¹², macedońskie władze przyznały mniejszościom, w tym także Romom, status narodu. Zastąpił on istniejący do tej pory status Romów jako mniejszości narodowej. Tym samym Romowie, jako jednostki i zbiorowość, uzyskali szereg nowych praw i możliwości działania. Na podstawie *Porozumienia ochrydzkiego* zaszły zasadnicze zmiany w konstytucji Republiki Macedonii:

– przestano używać terminu „mniejszość narodowa”, który zastąpiono terminem „narody” lub „wspólnoty etniczne”;

11. D. Lakinska, A. Memedova, Z. Durmish i in., *Assessment of Priority Areas of Activity and Potential Financing Needs in R. Macedonia for the International Roma Education Fund*, Skopje 2005 [w:] <http://info.worldbank.org/etools/docs/library/63748/World%20Bank%20Study%2C%20English.doc.doc>, s. 11 [stan na 3.07.2010].

12. *Porozumienie ochrydzkie* zostało zawarte w Ochrydzie i parafowane w Skopiu 13 sierpnia 2001 r. Jego ideą było ustabilizowanie sytuacji politycznej, prawnej i społecznej mniejszości albańskiej zamieszkującej Republikę Macedonii. Swym zasięgiem porozumienie objęło wszystkie mniejszości narodowe zamieszkujące Republikę.

– wprowadzono drugi urzędowy język w tych gminach, gdzie ponad 20% ludności jest innej narodowości, niż macedońska;

– Romom przyznano prawo do zdobywania wyższego wykształcenia we własnym języku, finansowanego z budżetu państwa, choć realnie taka możliwość jest z obiektywnych powodów ograniczona, gdyż wciąż nie powstała ustabilizowana i standaryzowana gramatyka i literacki język romski;

– Romowie uzyskali proporcjonalną do swej liczebności reprezentację w urzędach, sądach, policji, wojsku i edukacji.

Pierwszą partią romską, założoną w 1990 r. (wtedy jeszcze na terytorium Socjalistycznej Republiki Macedonii, która po r. przemianowana została na Republikę Macedonii) była Partia Powszechnego Równouprawnienia Romów z Macedonii (mac. *Partijata za celosna emancipacija na Romite od Makedonija*). Jej liderem, i pierwszym romskim posłem, został Faik Abdi, który zasiadał w parlamencie w latach 1990–1998. W latach 1994–1998, drugim członkiem partii Abdiego, któremu udało uzyskać się mandat parlamentarzysty został Amdi Bajram. Po dwóch latach współpracy, Bajram założył własną partię Sojusz Romów w Macedonii (mac. *Sojuzot na Romite na Makedonija*) i stopniowo udało mu się zmarginalizować ugrupowanie Faika Abdi¹³.

5. AMDI BAJRAM.

ANALIZA PRZYPADKU PEWNEGO ROMSKIEGO LIDERA

Szabanaga, słuchaj, co ci powie Amdi Bajram!!! Na politycznej scenie ty jesteś kurduplem dla mnie... My tu robimy „cygańską robotę” [...] Ja jestem z miasta Skopje [...] Nie jestem z Gostivaru wieśniak, którego przesiedlili do Skopje. On nie umie mówić po macedońsku [...] Ja jestem Coca Colą, a ty jesteś Cocktą¹⁴ [...] Znasz romski? Ty jedynie umiesz mówić po macedońsku!!! Ja jestem Amdi Bajram!!! Jestem Romem!!! A ty jesteś pół-Albańczykiem!!! [...] Na mnie Romowie zagłosują w 102,5%¹⁵.

Przedstawiona powyżej wypowiedź najważniejszego w Republice Macedonii romskiego polityka ostatnich dwudziestu lat, Amdiego Bajrama, pochodzi z telewizyjnej debaty poprzedzającej wybory do macedońskiego parlamentu

13. Por. A. Balcer, *op.cit.*, s. 121.

14. *Cockta*, jugosłowiańska wersja *Coca Coli*, jej polskim odpowiednikiem była *Polo Cockta*. Napój ten zarówno nazwą jak i smakiem miał nawiązywać do Coca-Coli, stanowił jednak jedynie namiastkę pierwowzoru, choć przez wiele osób w krajach byłej Jugosławii uważany jest wciąż za bardzo smaczny i wspomina się go z sentymentem.

15. http://www.youtube.com/watch?v=lz2BfV_HJ2I [stan na 3.07.2010].

w 2008 r. Ostatecznie Bajram okazał się zwycięzcą w wyścigu o głosy romskich wyborców, choć zapewne stało się tak nie dzięki jego błyskotliwym wypowiedziom, lecz dystrybucji żywności i pieniędzy wśród Romów¹⁶. Fragmenty tej debaty umieszczone w postaci ośmiominutowego filmu stały się hitem na internetowym serwisie YouTube. Do tej pory obejrzano ów film 101 298 razy, a skomentowano go 256 razy. Głównym przedmiotem tych komentarzy jest postać kontrowersyjnego romskiego lidera Amdi Bajrama, który słynie ze swych ekstrawaganckich zachowań i nie zawsze – jak twierdzą niektórzy – przemyślanych wypowiedzi. Komentarze te przyjmują bądź to ton prześmiewczy, bądź to wyrażają zażenowanie widzów intelektualnym poziomem dyskusji prowadzonej przez dwóch romskich liderów (przeciwnikiem Bajrama w dyskusji był Šiban Saliu).

Bajram, ustosunkowując się do podobnych i, jego zdaniem, krzywdzących go opinii tłumaczy, że jest to jego autorski sposób na zwrócenie uwagi społeczeństwa na niego samego – polityka oraz przedstawiciela romskiej wspólnoty, którą trapią nierozwiązane od lat problemy¹⁷. Dlatego, jak sam przyznaje, w pełni świadomy niedorzeczności wysuwanych przez siebie zarzutów, oskarża macedońskich dziennikarzy, że są oni opłacani przez zewnętrzne i wrogie interesom macedońskiego państwa siły opozycyjne wobec obecnej władzy¹⁸, której Bajram jest wiernym koalicjantem. Jak wyjaśnia w wywiadzie dla tygodnika „Sega”:

Ja zrobiłem to świadomie. W tym momencie było mi wszystko jedno czy i kogo obrażam, chciałem jedynie skierować medialną uwagę na siebie, ponieważ przez cały rok byłem „pod kreską” [...] Wszak, jest dwudziestu dziennikarzy w Parlamencie od wszystkich chcą wypowiedzi, tylko nie ode mnie. Przechodzili obok mnie tak jak bym nie istniał. A przecież, i my Romowie jesteśmy ludźmi¹⁹.

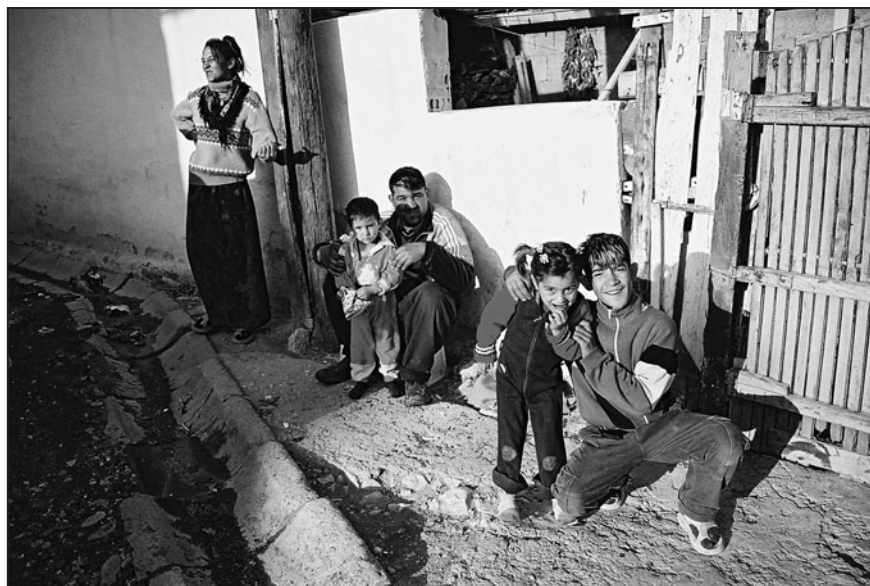
Kuriozalne wypowiedzi Bajrama, które on sam określa mianem „strategii”, mogą nie tylko śmieszyć, ale także przez wielu mogą być uznane za folklor polityczny i rzecz niegodną uwagi. Takie lekceważące spojrzenie jest moim zdaniem – niewłaściwe. Po pierwsze, Amdi Bajram jest jedynym posłem narodowości romskiej i wyłącznym reprezentantem społeczności romskiej

16. Por. Z. Barany, *Romani Electoral Politics and Behaviour*, Autumn 2001, s. 6, por. <http://www.ecmi.de/jemie/download/Focus11-2001Barany.pdf> [stan na 3.07.2010].

17. Wypowiedź Amdia Bajrama dla jednego z poczytnych macedońskich tygodników [w:] V. Stojanovski, *Intervju. Amdi Bajram. Po gafovite sum prepoznatliv i aktuelen*, „Sega”, 11.03.2010, nr 43, s. 14.

18. <http://www.youtube.com/watch?v=de9mFa6G6hk&feature=related> [stan na 3.07.2010].

19. Amdi Bajram [w:] V. Stojanovski, *op. cit.*, s. 14.



Topana (fot. P. Majewski, 2006)

w macedońskim parlamencie obecnej kadencji. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat zajmował również wiele innych ważnych stanowisk, co świadczy między innymi o słabości romskich liderów, którzy reprezentują odmienny sposób uprawiania polityki i posiadają różną od Bajrama ocenę sytuacji społeczności romskiej oraz wizję jej przyszłości. Po drugie, jego życiorys może być postrzegany, jako charakterystyczny dla pewnej grupy romskich liderów w Europie, którzy posiadając realną władzę, zarówno na poziomie „oficjalnym/formalnym”, rozpoznanym przez państwo (np. jako parlamentarzyści, działacze samorządowi, członkowie rządowych i międzynarodowych komisji itd.), jak i „nieoficjalnym” (gdzie swoją pozycję zawdzięczają posiadanemu przez nich statusowi utrwalonemu w tradycyjnej i charakterystycznej dla romskiej kultury strukturze rodowej), wciąż odgrywają ogromną rolę w społecznościach romskich. Po trzecie wreszcie, działania i decyzje podejmowane przez Amdiego Bajrama determinowały i wciąż determinują los sporej części wspólnoty romskiej w Republice Macedonii.

Zanim jednak przejdę do szerszej analizy dokonań i wypowiedzi Bajrama, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną niezwykle ważną rzecz. Otóż, zachowania Bajrama nie stawiają w negatywnym świetle tylko i wyłącznie jego samego. Przede wszystkim ośmieszają społeczność romską. Mówiąc wprost, stanowią one doskonałą pożywkę dla funkcjonujących w społeczeństwie macedońskim negatywnych stereotypów odnoszących się do romskiej kultury i romskiej grupy etnicznej. Jeśli zaś przyjmiemy,

że stereotypy są jednym z ważniejszych czynników wpływających na sytuację Romów, a więc sprawiają, że są oni wciąż najbardziej ekonomicznie, społecznie i politycznie marginalizowaną grupą etniczną w Republice Macedonii, wówczas czysto „komiczna” strona zachowania Bajrama, o ile nie przestanie nas interesować w ogóle, o tyle winna zejść na drugi plan.

6. AMDI BAJRAM I ROMSKA POLITYKA

Amdi Bajram urodził się 30 sierpnia 1956 r. w Skopju. Jak sam twierdzi, w czasach Jugosławii był jednym z pierwszych czterech biznesmenów w Macedonii, a prawdziwy majątek zdobył w czasie prywatyzacji państwowych zakładów w latach 1994–1995, choć jego przeciwnicy zarzucają mu, że „prawdziwe” pieniądze zarobił na kontroli nielegalnego handlu przemycaną odzieżą²⁰. Jako ortodoksyjny muzułmanin właściwie nie posiada żadnych dóbr doczesnych, gdyż jak tłumaczy:

Cały majątek jest zapisany na moją matkę, która od czterdziestu dziewięciu lat żyje w Stanach Zjednoczonych [...] Ona ma tam swoje bogactwo, a ja nie mam niczego zapisanego na moje imię. W kulturze muzułmańskiej istnieje tradycja, według której cały majątek powinien być w rękach najstarszej osoby w rodzie, w tym przypadku, w rękach mojej matki²¹.

W połowie lat dziewięćdziesiątych Bajram postanowił zrobić coś dla swych romskich braci i zatroszczyć się o ich dobro, wykorzystując wiedzę i doświadczenie, jakie zdobył w biznesie. W latach 1994–1998 został wybrany posłem Partii na Rzecz Całkowitej Emancypacji Romów (mac. *Partijata za celosna emancipacija na Romite*) do macedońskiego parlamentu, a następnie w latach 1998–2002 i od 2006 r. do dnia dzisiejszego jest posłem i prezesem partii o nazwie Sojusz Romów w Macedonii (mac. *Sojuzot na Romite na Makedonija*). Sukcesy wyborcze Bajrama potwierdziły jego dominującą pozycję w środowisku romskim, a on sam, jak z dumą przyznaje, nie tylko decydował o kierunku romskiej polityki, ale także w pełni ją kontrolował, nawet zza więziennych bram:

Neždet Mustafa [romski polityk, burmistrz gminy Šuto Orizari i były poseł w latach 2002–2006 – przyp. aut.] jest moim produktem. Ja sfinansowałem, płacąc 120 tys. dawnych niemieckich marek, jego kampanię, dzięki której został burmi-

20. Dž. Derela, *Za grst neodanočeni denari*, „Globus”, nr 157, 20.04.2010, s. 14.

21. Amdi Bajram [w:] V. Stojanovski, *op. cit.*, s. 19.

strzem Šuto Orizari [...] Siłą wymusiłem na nim, żeby kandydował na burmistrza ponieważ na początku nie chciał, ze względu na złe doświadczenia, które miał, oraz z powodu tego, że wydał wszystkie pieniądze. No, ale ja i jeden mój przyjaciel o imieniu Ibro poszliśmy do niego i w twarz mu powiedziałem: jeśli nie chcesz kandydować, połamiemy Ci nogi i w gipsie będziesz kandydował. No ale potem, jak kandydowałem na posła, nasze stosunki się zepsuły, ponieważ on nie udzielił mi swojego poparcia. Jeśli chodzi o Šabana Saliu, był moim kandydatem na burmistrza kiedy byłem w więzieniu [Bajram, wygrał w 2005 r. wybory na burmistrza gminy Šuto Orizari. Jednak jego kariera jako burmistrza nie trwała zbyt długo. Zaraz po zwycięstwie wyborczym skazano go na cztery lata więzienia, za defraudację 700 tys. euro – przyp. aut.]. On był jednym z moich sześciu adwokatów [...] Salu przyszedł do mnie do więzienia i poprosił, żebym zrobił z niego kandydata na burmistrza. Ja się zgodziłem. Zrobiliśmy kampanię, on w rzeczywistości wygrał, no ale dzięki głosom martwych wyborców burmistrzem został Erdovan Iseni należący do opcji Neždeta Mustafy. No i kiedy wydarzyło się to oszustwo Šaban znów przyszedł do mnie do więzienia, rozczarowany porażką i straconymi pieniędzmi i zaczął płakać. Dobrze pamiętam, kiedy mi powiedział, że jest całkowicie splukany i ma ogromne długi, no ja go uspokoilem i powiedziałem mu żeby się nie martwił. Nawet powiedziałem mu, że zostanie parlamentarzystą. I tak też się stało [...] Ja ich stworzyłem i Neždeta i Šabana, ale ze względu na ich wygórowane ambicje, na końcu wbili mi nóż w plecy. Sława uderzyła im do głowy²².

Z tej frapującej wypowiedzi Bajrama można wysnuć kilka wniosków. Po pierwsze, że sposób funkcjonowania romskich liderów na scenie politycznej, po dwudziestu latach istnienia systemu demokratycznego w Republice Macedonii, przypomina raczej rządy plemiennego wodza, niż odpowiedzialnych przed obywatelami polityków. Niestety w przypadku macedońskich Romów nie sposób mówić o istnieniu demokratycznych standardów i zasad, zarówno jeśli chodzi o same wybory przedstawicieli reprezentujących interesy wspólnoty romskiej, jak i wewnętrznego sposobu funkcjonowania romskich partii politycznych i demokratyzacji ich struktury. Trudno bowiem mówić o demokracji czy obywatelskiej kulturze politycznej, skoro od 1996 r. prezydentem najważniejszej romskiej partii jest jedna i ta sama osoba (wybrana czterokrotnie), a co więcej jest ona za każdym razem jedynym kandydatem na to stanowisko. Choć jak mówi sam Bajram: *My jesteśmy partią demokratyczną i człowiek nigdy nie może być niczego pewien*²³.

22. Amdi Bajram, [w:] V. Stojanovski, *op. cit.*, s. 17-18.

23. <http://www.dnevnik.com.mk/default-mk.asp?ItemID=8417B158EB2DA94A8577-4BA71537CFD8&arc=1> [stan na 3.07.2010].

Po drugie, długotrwałe i autorytarne rządy Bajrama wskazują na słabość środowiska romskich aktywistów „nowego typu”, skupionych głównie wokół licznych romskich, bądź romsko-macedońskich organizacji pozarządowych. Zazwyczaj są to osoby z dobrym lub doskonałym wykształceniem formalnym, zwolennicy reformy romskiej tradycji i kultury oraz otwarcia się romskiej społeczności na świat zewnętrzny. Wśród nich dominują młodzi Romowie obojga płci, doskonale funkcjonujący w świecie biznesu i nauki, swobodnie poruszający się w strukturach krajowych oraz międzynarodowych, posiadający znajomość języków obcych i zasad działania struktur organizacyjnych. Niestety mimo tych kompetencji nie potrafią oni, lub nie chcą, wpłynąć na zmianę sposobu uprawiania polityki w środowisku romskim, a ich działania zdają się nie mieć wpływu na sposób myślenia Romów o zasadach funkcjonowania ich wspólnoty. Nowi liderzy wciąż nie mogą stać się rzeczywistą konkurencją dla takiego przywódcy jak Bajram i reprezentowanych przez niego wartości. O ile dzięki posiadanym umiejętnościom i zasobom edukacyjnym uzyskali oni przewagę w kontaktach z instytucjami międzynarodowymi, to wciąż nie są oni w stanie zdobyć pozycji reprezentantów społeczności macedońskich Romów w wewnętrznej polityce macedońskiej.

7. AMDI BAJRAM I PROBLEMY SPOŁECZNOŚCI ROMSKIEJ

Diadra Boyd, pełniąca funkcję Stałego Koordynatora Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Macedonii, na podstawie przeprowadzonych przez jej urząd badań stwierdziła, że Romowie żyją średnio o 15 lat krócej od innych obywateli państwa²⁴ i tylko 3,7% z nich dożywa sześćdziesiątego piątego roku życia, podczas gdy w całości populacji Republiki Macedonii liczba osób, która przekroczyła tę barierę wieku, wynosi 10,3%²⁵. Z kolei specjalny ambasador Unii Europejskiej w Republice, Ervan Fuere, twierdzi, iż: *28% Romów w Republice Macedonii, żyje poniżej granicy biedy*²⁶. Według organizacji pozarządowej Sumnal, społeczność romska charakteryzuje się strukturalnym bezrobociem. Aż 89% z nich żyje w skrajnym ubóstwie, a aż 50% romskich domów nie jest oficjalnie zalegalizowanych i posiada status samowoli budowlanych²⁷. Z kolei według rumuńskiej badaczki Iny Zoon, w 1996 r. 80% Romów pozostawało bez pracy, co oznacza, że stopa

24. Dz. Georgievski, *op. cit.*, s. 15.

25. http://www.youtube.com/watch?v=ER6ecO4-I_w [stan na 3.07.2010].

26. Cyt. za: Dz. Georgievski, *op. cit.*, s. 15.

27. http://www.youtube.com/watch?v=ER6ecO4-I_w [stan na 3.07.2010].



Droga do osiedla (fot. P. Majewski, 2006)

bezrobocia wśród społeczności romskiej była w tamtym okresie trzy razy wyższa niż średnia krajowa²⁸.

W tym miejscu wypadałoby się przyjrzeć, w jaki sposób Amdi Bajram, zarówno jako najważniejszy romski polityk, jak i jeden z najbogatszych macedońskich przedsiębiorców, wspiera aktywność ekonomiczną Romów i stara się rozwiązać najważniejsze problemy tej społeczności. Zaczniemy od tego, że Bajram ma własną wizję sytuacji, w jakiej znajdują się Romowie w Republice Macedonii. Wypada jednak od razu przyznać, że jest to wizja dość oryginalna. Nie zgadza się on na przykład z opinią, jakoby poziom i standard życia Romów zasadniczo różnił się od poziomu i standardu życia innych obywateli państwa:

Romom żyje się w tym kraju bardzo dobrze, może nie wszystkim, ze względu na to, że Macedonia znajduje się w ekonomicznym i socjalnym kryzysie, no ale około 80% Romów na pewno żyje dobrze, chociażby zdobycie środków na jeden posiłek i napój dziennie nie stanowi dla nich wielkiego problemu. Każdy Rom ma swój dom, a niektórzy Romowie mają nawet dwu- czy trzypiętrowe. Romowie

28. Por. I. Zoon, *On the Margins: Roma and Public Services in Romania, Bulgaria and Macedonia. With a Supplement on Housing in the Czech Republic. A Call to Action to Improve Romani Access to Social Protection, Health Care, and Housing*, New York 2001, s. 67–71.

są zaradnymi ludźmi. Na bazarach sprzedają tekstylia i produkty spożywcze, inni chodzą czyścić budynki i domy, kolejni żyją z rent i emerytur swoich rodziców. Inni jeszcze kupują hurtowo przeróżny towar za 3, 4 lub 5 euro i sprzedają go potem w zachodnioeuropejskich państwach po 20–50 euro za sztukę, co oznacza, że przywożą z powrotem po kilka tysięcy euro²⁹.

W lutym 2010 r. wybuchła głośno komentowana w macedońskich mediach afera, w którą, jak donosiły prasa i telewizja, Bajram zaangażowany był osobiście³⁰. Polegała ona na zorganizowaniu autokarowego transportu do Belgii (przewóz zapewniła firma, której właścicielem jest brat Amdiego Bajrama, Akim Bajram) dla ponad trzystu Romów mieszkających w Šuto Orizari. Niezidentyfikowane osoby miały przekonać Romów, że po uiszczeniu odpowiedniej opłaty zostaną oni uznani za azylantów i przyznane im zostanie prawo stałego pobytu. Oczywiście Romowie, którym udało się dotrzeć do Brukseli zostali niemalże natychmiast odesłani z powrotem do Macedonii, gdzie praktycznie zaraz po nich udała się belgijska delegacja rządowa, której zadaniem było przekonanie macedońskich obywateli, iż rozwiązaniem ich trudnej sytuacji ekonomicznej nie jest nielegalna emigracja, lecz inwestycje umożliwiające rozwój macedońskiej gospodarki³¹.

Tymczasem, jak dowodzi Bajram, celem podróży Romów do Belgii wcale nie było uzyskanie prawa azylu:

Falszywy jest obraz, według którego Rom po przekroczeniu granicy od razu stara się uzyskać status azylanta, raczej jedzie on odwiedzić rodzinę i przyjaciół, bądź to wyjeżdża w celach turystycznych, a niektórzy wyjeżdżają w poszukiwaniu dziewczyn i żon. Według mojej wiedzy, azylanci są na całym świecie, ale wśród nich nie ma ani jednego Roma. Chciałbym żeby ktoś zapytał belgijskiego premiera, ilu Romów z Macedonii jest w Belgii, ponieważ według informacji, jakie posiadam nie ma ani jednego³².

29. Amdi Bajram [w:] V. Stojanovski, *op. cit.*, s. 14–15.

30. <http://www.a1.com.mk/vesti/default.aspx?VestID=120598> [stan na 3.07.2010].

31. <http://www.a1.com.mk/vesti/default.aspx?VestID=120771> [stan na 3.07.2010].

32. Amdi Bajram [w:] V. Stojanovski, *op. cit.*, s. 16.

8. AMDI BAJRAM I CENTRUM ROMSKIEGO ŚWIATA

Šuto Orizari w oficjalnym dyskursie zarówno macedońskich, jak i romskich polityków, przedstawiane jest jako symbol sukcesu polityki multikulturalizmu w Republice Macedonii. Mówi się o jedynej zarządzanej przez Romów gminie w Europie, a pewnie i na świecie, której burmistrzem jest Rom. Według wspomnianego już w tym tekście, byłego burmistrza gminy, Neždeta Mustafy, Šuto Orizari mogłaby pełnić ważne funkcje symboliczne, stając się swoistym centrum romskiego świata: *Šuto Orizari mogłoby być bardzo dobrym miejscem dla Romów [...], miejscem gdzie wszyscy Romowie mogą przybyć, by dyskutować swoje pomysły i drogi prowadzące do ich realizacji*³³.

Tymczasem wydaje się, że niezwykle trudno będzie nagiąć rzeczywistość do tych wygórowanych aspiracji. Jak na razie Šuto Orizari jest może i największą romską gminą na świecie, ale przede wszystkim jest największym romskim gettem znajdującym się w krajach powstałych po rozpadzie socjalistycznej Jugosławii. Zbudowana na obrzeżach Skopje dzielnica, po tragicznym trzęsieniu ziemi, które w ogromnym stopniu zniszczyło miasto w 1963 r., wciąż pozostaje tym, czym była na samym początku, cygańskim slumsem na uboczu rozwijającego się miasta, bez większych szans na integrację i modernizację. Także jeśli spojrzeć na infrastrukturę, Šutka pozostaje jedną z najsłabiej rozwiniętych gmin w Republice Macedonii. Według informacji umieszczonych na oficjalnej stronie internetowej władz gminnych: *Na jej terytorium nie istnieje nawet jeden ważny ośrodek przemysłowy. Jest to przyczyną wysokiego bezrobocia [...]. Głównym źródłem dochodów mieszkańców gminy jest drobny handel, który prowadzony jest na sławnym bazarze, gdzie sprzedaje się głównie tekstylia i biżuterię*³⁴.

Według rządowych statystyk, gminę Šuto Orizari zamieszkuje 17 357 osób, z czego 13 331 osób zadeklarowało się jako Romowie³⁵. Tymczasem według lokalnego samorządu, w gminie żyje 29 313 mieszkańców, a niektórzy analitycy wykazują, że ich liczba może sięgać 60 tys.³⁶, choć według spisu powszechnego z 2002 r. w całej Macedonii żyje – 53 879 Romów. Te zadziwiające na pierwszy rzut oka różnice można jednak wyjaśnić. Po pierwsze, duża część Romów deklaruje się – w obawie przed dyskryminacją lub/i wyobrażając sobie, że w ten sposób polepszy swoją sytuację – jako członkowie innych wspólnot narodowych. Po drugie, a zjawisko to dotyczy

33. <http://www.errc.org/cikk.php?cikk=1244> [stan na 3.07.2010].

34. <http://www.sutoorizari.org.mk/stopanstvo.asp> [stan na 3.07.2010].

35. <http://www.stat.gov.mk/publikacii/knigaI.pdf>, s. 176 [stan na 3.07.2010].

36. Dz. Georgievski, *Šut-karta za Šutka*, „Globus”, nr 157, 20.04.2010, s. 14.

znacznie większej liczby Romów, ogromna, bo 30% część romskiej populacji³⁷, nie posiada żadnych dokumentów osobistych, które zaświadczałyby nie tylko o ich „istnieniu”³⁸, czyli macedońskim obywatelstwie, ale przede wszystkim zapewniałyby prawo do korzystania z publicznej edukacji³⁹, systemu ubezpieczeń społecznych, zawierania oficjalnych małżeństw, podjęcia legalnej pracy, prawa własności, wreszcie umożliwiłyby manifestację swej tożsamości narodowej i udziału w wyborach samorządowych oraz parlamentarnych, czyli pełne uczestnictwo w systemie demokratycznym. Uzyskanie takich dokumentów jest dla Romów niezwykle trudne, zarówno ze względu na ich koszt (500–600 euro), jak i nieumiejętność poruszania się w gąszczu skomplikowanych procedur biurokratycznych, a przede wszystkim ze względu na podstawowe braki w edukacji formalnej (np. analfabetyzm, powszechny zwłaszcza wśród starszej generacji). Dlatego kolejne pokolenia Romów, których rodzice nigdy nie posiadali dokumentów mogących poświadczyć swoją tożsamość, wciąż rodzą się poza marginesem społeczeństwa, pozostając w zaklętym kręgu „braku oficjalnej tożsamości”, z którego niezwykle ciężko jest się wydostać.

Jednak sytuacja i położenie Romów zamieszkujących Šutkę z pewnością ulega zmianom. Nie jest jeszcze do końca jasne, jakie będą ich efekty. Od 2009 r. burmistrzem Šuto Orizari jest syn Amdiego Bajrama – mogący pochwalić się dyplomem ukończenia szkoły podstawowej – Elvis Bajram, który jak sam mówi, ma już gotowy plan na poprawę sytuacji, panującej w zarządzanej przez niego dzielnicy:

Ja jestem bardzo dobrym człowiekiem i to już mieszkańcy Šuto Orizari zdążyli zauważyć. Podczas sprawowania swojego mandatu odrodzę Šutkę. Przez pierwsze trzy miesiące będę tylko czyścił śmieci, muszę znaleźć rozwiązanie tego ogromnego problemu. Ponieważ teraz każda gmina stawia pomniki na swoim

37. http://www.youtube.com/watch?v=ER6ecO4-I_w [stan na 3.07.2010].

38. Zob. M. Ilik, *Nevidlivi duši*, „Forum”, nr 244, 18.05.2010, s. 22–23.

39. W roku szkolnym 1997/1998 do szkół podstawowych uczęszczało 7148 dzieci romskich. Tylko 351 kształciło się w szkołach średnich (do gimnazjum dla dorosłych uczęszczały zaledwie 3 osoby), a w roku 1997/1998 średnie wykształcenie zdobyło 69 Romów. W roku 1995 studia wyższe ukończyło tylko 5 Romów. Wśród Romów panuje najwyższy analfabetyzm oraz największa liczba uczniów niekończących 8 klasy szkoły podstawowej (w roku szkolnym 2002/2003, na 7868 romskich dzieci, które powinny właśnie w tym okresie zakończyć edukację, wykształcenie podstawowe zdobyło mniej niż 600 romskich uczniów). Mimo znacznych udogodnień w roczniku 2000/2001 Romowie stanowili jedynie 0,5% uczniów szkół średnich. Katastroficzną jest wręcz sytuacja na uniwersytetach, gdzie studenci romscy stanowili w roku szkolnym 2001/2002 jedynie 0,23% wszystkich zdobywających wyższe wykształcenie (87 osób). Por. ECMP Monografia, *Romite za integracijata: analiza i preporaki*, Skopje 2005, s. 51.

głównym placu i ja pójde do minister kultury [...] i poproszę ją o pozwolenie na budowę na naszym placu pomnika braci Ramiza i Hamida. My, Romowie, jesteśmy kochającym pokój narodem, nie mamy rewolucjonistów. Bracia Ramiz i Hamid walczyli na polu dyplomacji o prawa dla Romów. Chcemy również zbudować pomnik naszego największego śpiewaka, Toše Proeskiego⁴⁰. To jest życzenie wszystkich mieszkańców Šutki⁴¹.

Dokładnie tydzień po hucznym świętowaniu Światowego Dnia Romów, który obchodzony jest na całym świecie 8 kwietnia, Šuto Orizari stało się miejscem regularnej bitwy pomiędzy siłami specjalnymi macedońskiej policji, a romskimi sprzedawcami, handlującymi m.in. nielegalnym towarem (tekstyliami, sprzęt RTV-AGD) na miejscowym bazarze. Po raz pierwszy w historii Republiki Macedonii, Romowie – powszechnie uważani za spolegliwych obywateli drugiej kategorii – stanęli uzbrojeni w kamienie, do otwartej walki z policją, która interweniowała w ramach rządowej akcji walki z szarą strefą. Wydarzenia te wskazują, że macedońskie władze zdają się nie dostrzegać, że o ile działalność kryminalna nie łączy się z jedną tylko grupą etniczną, to akurat bieda ma w Macedonii zabarwienie etniczne i właśnie ona jest przyczyną specyficznego typu nielegalnej działalności ekonomicznej Romów.

Wracając jednak do postaci Amdiego Bajrama, moją uwagę przykuła jego nieobecność podczas wspomnianych zajęć i późniejsze milczenie. Analizując przekazy macedońskich mediów drukowanych i elektronicznych, nie sposób znaleźć choćby jednej jego opinii czy wypowiedzi poświęconej tym wydarzeniom. Jest to o tyle zastanawiające, że związki Bajrama z bazarom w Šuto Orizari są niejako organiczne, a Bajram uznawany jest za osobę, która kontroluje handel na bazarze i w jego okolicach⁴². Tymczasem wśród działaczy romskich organizacji pozarządowych można usłyszeć opinie, według których główną przyczyną interwencji policji nie była wcale walka z szarą strefą, lecz zabezpieczenie interesów Bajrama, któremu handlujący Romowie odmówili opłacania swoistego „podatku od ochrony” ich nielegalnej działalności.

40. Todor *Toše* Proeski był znanym macedońskim (nie miał on pochodzenia romskiego) wokalistą popowym pochodzącym z Kruševa. Zginął w wypadku samochodowym w październiku 2007 r. Dzień jego pogrzebu, 17 października, został ustanowiony w Republice Macedonii Dniem Żaloby Narodowej.

41. http://zdravo.com.mk/index.php?option=com_content&task=view&id=962&Itemid=64 [stan na 3.07.2010].

42. Dž. Derela, *op. cit.*, s. 14.

9. AMDI BAJRAM I „CYGAŃSKA ROBOTA”

Termin *cygańska robota* (mac. *ciganska rabota*) oznacza w języku macedońskim całkowicie bezsensowne, nieprzemyślane czy odpowiednio niezaplanowane, nieudane działanie lub przedsięwzięcie i w tym kontekście zazwyczaj się go używa. Jego pochodzenia należałoby doszukiwać się w stereotypie, według którego Romów postrzega się, jako osoby intelektualnie i kulturowo tak uwarunkowane, że wręcz niezdolne do podejmowania racjonalnych i właściwych decyzji oraz wyborów. Termin ten wszedł na stałe do języka macedońskiego i choć użytkownicy języka nie korzystają z niego wyłącznie, gdy wyrażają swoje opinie na temat Romów, to wywołuje on jednoznaczne konotacje.

Badania dotyczące marginalizacji i wykluczenia, przeprowadzone wśród romskich studentów, zdają się potwierdzać powszechne wśród Romów poczucie dyskryminacji. Spośród 138 romskich studentów, przebadanych w roku akademickim 2004/2005 – 62% odpowiedziało pozytywnie na pytanie, czy kiedykolwiek poczuli się dyskryminowani na uniwersytecie, a 69% z nich słyszało w swym towarzystwie ironiczne i stygmatyzujące uwagi, wyrażane poprzez obraźliwe dla Romów określenie *ciganska rabota*. Z kolei 75% z badanych uważa, że Romowie doświadczają największej dyskryminacji, jako członkowie mniejszościowej grupy etnicznej⁴³. Z innych badań wynika, że 49,5% z nich zetknęło się z dyskryminacją w pracy, jak i podczas jej poszukiwania⁴⁴.

W tym kontekście wypowiedź Amdi Bajrama pochodząca z opisywanej już tutaj debaty przedwyborczej: *My tu robimy cygańską robotę...*, nabiera innego charakteru. Wydaje się wysoce nie na miejscu, że jeden z najważniejszych liderów macedońskich Romów używa takiego właśnie sformułowania. Po pierwsze, werbalnie potwierdza on w ten sposób „prawdziwość” stereotypów odnoszących się do Romów. Po drugie, etnonim *Cygan* i jego formy przymiotnikowe np. *cygańska*, *cygański*, uznawane są przez społeczność romską za stygmatyzujące i narzucone im z zewnątrz, a jednym z najważniejszych aspektów walki Romów (nie tylko macedońskich) o emancypację i poprawę ich sytuacji – przynajmniej w warstwie symbolicznej – jest prawo do określania siebie samych właśnie jako *Romowie* i przekonanie innych do używania tego etnonimu.

Ale nie dajmy się zwieść pozorom. W przypadku działalności Amdi Bajrama, określenie *cygańska robota* pasuje, jak żadne inne... Dzieje się tak

43. ECMP Monografija, *op. cit.*, s. 58, 60–61.

44. D. Lakinska, *op. cit.*, s. 20.

bynajmniej nie dlatego, że Bajram nie potrafi osiągnąć osobistych profitów dzięki polityce jaką uprawia. Władza i korzyści z niej płynące są bowiem w jego posiadaniu od dłuższego czasu i nic nie wskazuje na to, że zamierza się nimi z kimkolwiek dzielić. Moim zdaniem chodzi raczej o fakt, że Bajram dąży ewidentnie do swoistej konserwacji romskiego getta w Republice Macedonii. W jego wymiernym interesie leży, aby Romowie pozostali *Cyganami*. Aby pozostali w takiej sytuacji społecznej i ekonomicznej, w jakiej się znajdują, gdyż tylko w ten sposób jego rządy pozostaną niez zagrożone i wciąż łatwo mu będzie kontrolować całą romską wspólnotę.

LITERATURA:

- BALCER A., *Niealbańskie mniejszości narodowe wyznania muzułmańskiego w Macedonii 1991–2004* [w:] I. STAWOWY-KAWKA (red.), *Miejsce Macedonii na Balkanach*, Kraków 2005.
- BARANY Z., *Romani Electoral Politics and Behaviour*, Autumn 2001.
- BARANY Z., *The East European Gypsies. Regime Change, Marginality and Ethnopolitics*, Cambridge 2002.
- BRUBAKER R., *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, Warszawa 1998.
- DASKALOVSKI Ž., *Walking on the edge. Consolidating multiethnic Macedonia 1989–2004*, Skopje 2005.
- DERELA Dž., *Za grst neodanočeni denari*, „Globus” nr 157, 20.04.2010.
- „Državen zavod za statistika. Vkupno naselenie vo zemjata spored migracionite, vitalnite i etničkite karakteristiki”, T. IX, Skopje 2004.
- ECMP Monografija, *Romite za integracijata: analiza i preporaki*, Skopje 2005.
- GEORGIEVSKI Dž., *Šut-karta za Šutka*, „Globus” nr 157, 20.04.2010.
- GHEORGHE N., MIRGA A., *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków 1998.
- FICOWSKI J., *Cyganie w Polsce*, Warszawa 1989.
- FRIEDMAN V. A., *Romani as a Minority Language, as a Standard Language and as a Contact Language: Comparative Legal, Sociolinguistic, and Structural Approaches*, Stockholm 2003.
- ILIK M., *Nevidlivi duši*, „Forum” nr 244, 18.05.2010, s. 22–23.
- KEPESKI K., JOSUF Š., *Romani gramatika – Romska gramatika*, Skopje 1980.
- LAKINSKA D., *Study. Assessment of priority areas of activity and potential financing needs in Republic Macedonia for the international Roma education fund*, Skopje 2004.

- STAWOWY-KAWKA I. (red.), *Miejsce Macedonii na Balkanach*, Kraków 2005.
- LAKINSKA D., MEMEDOVA A., DURMISH Z. i in., *Assessment of Priority Areas of Activity and Potential Financing Needs in R. Macedonia for the International Roma Education Fund*, Skopje 2005.
- STOJANOVSKI V., *Intervju. Amdi Bajram. Po gafovite sum prepoznatliv i aktuelen*, „Sega” nr 43, 11.03.2010.
- ZOON I., *On the Margins: Roma and Public Services in Romania, Bulgaria, and Macedonia. With a Supplement on Housing in the Czech Republic. A Call to Action to Improve Romani Access to Social Protection, Health Care, and Housing*, New York 2001.

MATERIAŁY INTERNETOWE [stan na 3.07.2010]:

- <http://info.worldbank.org/etools/docs/library/63748/World%20Bank%20Study-%2C%20English.doc.doc>
- <http://www.a1.com.mk/vesti/default.asp?vestID=110279>
- <http://www.a1.com.mk/vesti/default.aspx?VestID=120598>
- <http://www.a1.com.mk/vesti/default.aspx?VestID=120771>
- <http://www.a1.com.mk/vesti/default.aspx?VestID=120771>
- <http://www.dnevnik.com.mk/default-mk.asp?ItemID=8417B158EB2DA-94A85774BA71537CFD8&arc=1>
- <http://www.ecmi.de/jemie/download/Focus11-2001Barany.pdf>
- <http://www.errc.org/cikk.php?cikk=1244>
- <http://www.stat.gov.mk/publikacii/knigaI.pdf>
- <http://www.sutoorizari.org.mk/stopanstvo.asp>
- <http://www.youtube.com/watch?v=de9mFa6G6hk&feature=related>
- http://www.youtube.com/watch?v=ER6ecO4-I_w
- http://www.youtube.com/watch?v=ER6ecO4-I_w
- http://zdravo.com.mk/index.php?option=com_content&task=view&id=962&Itemid=64

Piotr Majewski

**O AMDI BAJRÀMI. OBSERVÀCIA JEKHE RROMANE
“LIDERESQËRE” POLITIKANE DROMESQËRI**

O artiklo mothovel pala jekh but kontroversàlo rromano politikano manuś, o Amdi Bajràmi. I observàcia lel śird katar-o sociàlo, ekonomiko aj politikano kontèks-to, anda savesòe živen e Makedoniaqëre Rroma, thaj del jekh deskripcia e Amdi Bajramisqëre politikane deklaràcie aj tordòmata, sàr jekhe manusesqëre, savo si dikhlo general sàr o vasnedër mujalo e Makedoniaqëre Rromenqëro and-i relàcia e gazikane institucionçar.

Piotr Majewski

AMDI BAJRAM. A CASE STUDY OF A ROMANI LEADER

The article presents a controversial Rromani politician, Amdi Bajram. His political choices and attitudes, and this means the choices and attitudes of a person who is generally perceived as the most important representative of the Macedonian Roma in relations with the institutions of majority, will be described in the context of the social, economic and political situation of the Roma who live in the Republic of Macedonia.